

Klaudia Stala

## Uwagi w kontekście ostatnich odkryć w rotundzie i palatium na Wzgórzu Zamkowym w Przemyślu

### Comments in the context of recent discoveries in the rotunda and palatium on the Castle Hill in Przemyśl

*Et postquam compleverunt, et coeperunt mensurare, prius quidem templum, inde habitationes fratrum...*

J. v. Schlosser „Schriftquellen zur Geschichte der Karolinischen Kunst”<sup>1</sup>

Przedromański kompleks pałacowy na Wzgórzu Zamkowym w Przemyślu został odsłonięty u schyłku lat 50., a następnie był kilkakrotnie poddawany badaniom weryfikacyjnym<sup>2</sup>. Doczekał się też licznych publikacji, w tym monograficznych<sup>3</sup>. Ich intensyfikacja nastąpiła po roku 2000, kiedy to po raz kolejny wznowiono prace archeologiczne prowadzone z ramienia Uniwersytetu Rzeszowskiego pod kierunkiem Zbigniewa Pianowskiego<sup>4</sup>. Mimo tak dobrze rozpoznanego i opisanego w literaturze przedmiotu obiektu, wciąż zastanawiająca zdaje się być nie tylko sama kompozycja rotundy i palatium w grodzie przemyskim, ale także ich wzajemne powiązania i usytuowanie topograficzne.

Zarówno badania weryfikacyjne przeprowadzone w latach 2000-2003 przez Z. Pianowskiego przy relikwach rotundy i palatium na górze zamkowej w Przemyślu<sup>5</sup>, które przyniosły wiele nowych i ważnych informacji, a także przełomowe prace historyków, zdają się potwierdzać jednoznacznie, że „chrzest Polski był właściwie chrztem Wielkopolski, ponieważ Małopolskę chrystianizowano znacznie wcześniej, w okresie rządów czeskich”<sup>6</sup>.

Przyjęcie zatem wyjątkowości przemyskiego założenia będącego świadectwem wyprzedzającej chrystianizacji strategicznych obszarów przyszłego państwa piastowskiego, zwłaszcza w kontekście

Pre-Romanesque palace complex on the Castle Hill in Przemyśl was uncovered at the end of the 1950s, and then underwent several verifying examinations<sup>2</sup>. Several works about it have been published, including monographs<sup>3</sup>. Their intensification took place after 2000, when archeological work started yet again, conducted on behalf of the University of Rzeszow under the supervision of Zbigniew Pianowski<sup>4</sup>. Despite the fact that the object was so well identified and described in the literature of the subject, not only the composition itself of the rotunda and palatium in Przemyśl hillfort, but also their mutual relations and topographic location still seem puzzling.

Both the verifying research, carried out on the relics of the rotunda and palatium on the castle hill in Przemyśl<sup>5</sup> in the years 2000-2003 by Z. Pianowski which brought much new and important information, and the breakthrough work of historians seem to confirm unanimously that “baptism of Poland was actually baptism of Greater Poland, since Lesser Poland had already been converted to Christianity during the Czech rule”<sup>6</sup>.

Accepting the unique character of the Przemyśl complex as the evidence of earlier Christianisation of strategic areas of the future Piast state, particularly in the context of the recent research, entitles to pose further questions.

Praca dopuszczona do druku po recenzjach

Article accepted for publishing after reviews

ostatnich badań, upoważnia do postawienia kilku kolejnych pytań.

Niespodzianką we wspomnianych wyżej badaniach było odsłonięcie konstrukcji nośnej empory wewnątrz rotundy, na którą składają się także przyściennie filary, błędnie interpretowane przez Andrzeja Żaki jako fragmenty „przymurka” pod klatkę schodową<sup>7</sup>, oraz bazy wolno stojących kolumn, na których spoczywać miała empora. Rekonstruując precyzyjnie usytuowanie empory wewnątrz rotundy i słusznie wiążąc ją funkcjonalnie z palatium, Z. Pianowski<sup>8</sup> uznał za jednorodne całe założenie i odniósł je chronologicznie do okresu kijowskiej wyprawy Bolesława Chrobrego w 1018 roku i przyłączenia Przemyśla, a także innych grodów czerwieńskich do monarchii wczesnopiastowskiej. Ujawnienie empory wewnątrz rotundy, której filary przyściennie nie są powiązane konstrukcyjnie z murem rotundy, jak również odkryta wcześniej przez A. Żaki, a potwierdzona przez Ewę Sosnowską<sup>9</sup> dylatacja pomiędzy korpusem rotundy a murem ściany szczytowej przylegającego do niej palatium, pomimo zweryfikowanego pozytywnie w latach 1982-85 przez nią przewiązania ich murów fundamentowych, z punktu widzenia warsztatu architektoniczno-budowlanego nasuwa sporo wątpliwości i prowokuje do podniesienia kwestii jednofazowości całego założenia (ryc. 1). W połowie lat 70., na długo przed badaniami E. Sosnowskiej, Michała Proksy i Z. Pianowskiego, wątpliwości co do jednorodności przemyskiego założenia wysunął Antoni Kunysz. Postawił on hipotezę, iż „rotunda była budowlą wolno stojącą (...)”. Dalej badacz ten pisze: „Za taką interpretacją przemawiałoby dobudowanie ławy fundamentowej do ściany rotundy”<sup>10</sup>. Mamy zatem do czynienia z dwiema odmiennymi opiniami badaczy co do rozpoznania wzajemnych relacji murów fundamentowych rotundy i palatium. O dwufazowości kompleksu pałacowego w Przemyślu przekonany jest także Andrzej Kadłuczka<sup>11</sup>.

Dodatkową przesłanką może być też zadziwiająca umieszczenie wejścia do rotundy w miejscu niewidocznym i najbardziej niedogodnym pod względem użytkowym, a nawet wręcz uniemożliwiającym jego funkcjonowanie<sup>12</sup>. Rekonstruując bowiem zgodnie z danymi inwentaryzacyjnymi obie bryły kompleksu pałacowego, otwór drzwiowy rotundy wychodzi bezpośrednio na południowo-wschodnią ścianę budowli pałacowej. Takie rozwiązanie musi budzić kontrowersje i zastrzeżenia z punktu widzenia warsztatu architektonicznego (ryc. 2). Kwestia usytuowania wejścia do rotundy jest priorytetowa w dyskusji nad dwufazowością przemyskiego kompleksu pałacowego. Otwór drzwiowy został umieszczony w miejscu,

The above mentioned research brought a surprising discovery of the load-bearing construction of an empora inside the rotunda, which included also engaged columns wrongly interpreted by Andrzej Żaki as fragments of a “breastwork” to the staircase<sup>7</sup>, and a base of free-standing columns on which the empora was to be supported. Having precisely reconstructed the location of the empora within the rotunda and rightly connecting it functionally with the palatium, Z. Pianowski<sup>8</sup> regarded the whole layout as homogeneous and referred it chronologically to the times of the Kiev campaign of Bolesław Chrobry (the Brave) in 1018, and incorporation of Przemyśl and also other Czerwień hillforts (Red Ruthenia) into the early-Piast monarchy. Revealing the presence of the empora inside the rotunda, whose engaged columns are not structurally connected with the rotunda wall, as well as the expansion joint between the bulk of the rotunda and the gable wall of the adjoining palatium discovered earlier by A. Żaki and confirmed by Ewa Sosnowska<sup>9</sup>, despite the connection between their foundation walls being positively verified in the years 1982-1985, raise serious doubts from the perspective of the architectonic – building technique and provokes into questioning the idea of one-phase character of the whole layout (fig. 1). During the mid-1970s, long before the research carried out by E. Sosnowska, Michał Proksa and Z. Pianowski, doubts concerning the homogeneity of the Przemyśl layout were voiced by Antoni Kunysz. He put forward a hypothesis that “rotunda was a detached building (...)”. Further on the scientist wrote: “This interpretation seems to be confirmed by the fact of adding continuous footing to the rotunda wall”<sup>10</sup>. We are therefore faced with two contrary opinions of scientists, referring to the identification of mutual relations of the foundation walls of the rotunda and palatium. Andrzej Kadłuczka is also convinced that the palace complex in Przemyśl had two phases<sup>11</sup>.

An additional reason can be the surprising location of the entrance to the rotunda in a place which is practically invisible and the least convenient to use, making its functioning almost impossible<sup>12</sup>. If the two buildings of the palace complex were reconstructed according to the inventory data, then the entrance door of the rotunda opened directly onto the south – east wall of the palace. Such a solution must raise controversy and objections from the viewpoint of architectonic techniques (fig. 2). The question of locating the entrance to the rotunda is a priority in the discussion regarding the two phases of the palace complex in Przemyśl. The door opening was located in such a way that passing through the portal led directly into the

z którego przejście przez światło portalu prowadzi bezpośrednio na rekonstruowaną przez Z. Pianowskiego kolumnę pod emporę. Przeczy to podstawowym zasadom budowlanym. Wnioski są następujące: należy założyć, iż budownicy wznoszący kaplicę pałacową na Wzgórzu Zamkowym w pierwotnym projekcie nie planowali wyposażenia jej w emporę. A przecież jest ona istotnym elementem kaplicy pałacowej, w przeciwieństwie do komunikacji z zewnątrz. Znanie są w literaturze przedmiotu przykłady kaplic pałacowych, które posiadają jedynie bezpośrednie połączenie z piętrem auli<sup>13</sup>. Teresa Rodzińska-Choraży wprost stwierdza, iż zespół pałacowy w Przemyślu „w kontekście innych analogicznych zespołów w Polsce ma jednak swoje cechy szczególne. Po pierwsze jest to wejście do rotundy z terenu grodu, którego nie obserwujemy w żadnym innym zespole, w którym występuje sprzężenie obu budowli”<sup>14</sup>. Zatem, czy rzeczywiście takie niefunkcjonalne pod wieloma aspektami usytuowanie wejścia do rotundy mogło powstać w założeniu jednorodnym, skoro:

- a) nie było potrzeby wejścia z zewnątrz przy rozwiązaniu komunikacji pionowej wewnątrz obu członów kompleksu pałacowego?
- b) po zachodniej stronie rotundy z powodzeniem można było umieścić otwór drzwiowy wiodący bezpośrednio pomiędzy kolumnami empory! (ryc. 2).

Zastosowanie w rotundzie istniejącego rozwiązania spełnia wymogi funkcjonalności, a przede wszystkim logiki budowlanej tylko w przypadku wolno stojącego kościoła bezemporowego.

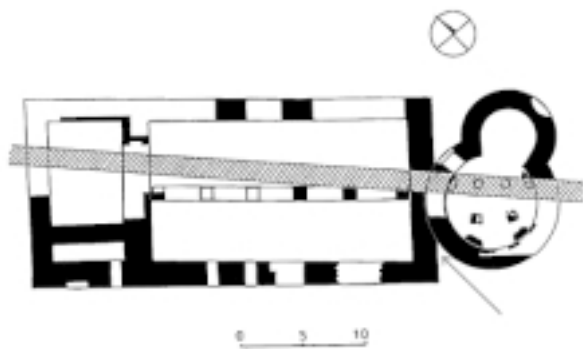
Podjmując próbę wyjaśnienia nasuwających się wątpliwości zacząć wypada od datowania omawianego zespołu. Z. Pianowski<sup>15</sup> zasadniczo przychyliła się do datowania zaproponowanego przez A. Żakię zakładając powstanie budowli w okresie tuż po przejściu przez Chrobrego zwierzchnictwa nad grodem przemyskim, co miało miejsce w 1018 roku, i jego stosunkowo krótką egzystencję do roku 1030, kiedy Przemyśl powrócił do Rusi Kijowskiej, zaś rotunda z palatium została zburzona, ustępując cerkwi wzniesionej przez ks. Wołodara Rościsławowicza panującego na Rusi w latach 1092-1129. Taka rekonstrukcja wydarzeń jest akceptowana przez większość badaczy. Z. Pianowski na podstawie przeprowadzonych badań weryfikacyjnych uważa zespół za jednorodny morfologicznie i chronologicznie, wzniesiony przez warsztat „przedromański” i skłania się do uznania ustaleń A. Żakię oraz analiz Klementyny Żurowskiej, która jeszcze w latach 60. wiązała rotundę i palatium przemyskie z założeniami wielkopolskimi, szczególnie w Ostrowie Lednickim. Badacz nie wykluczył jednak realizacji rotundy i palatium przemyskiego

column supporting the empora, as reconstructed by Z. Pianowski, which is contrary to the elementary construction principles. The conclusions are as follows: it must be assumed that the builders erecting the palace chapel on the Castle Hill did not intend to fit it with an empora in the original project. However, it is an essential element of the palace chapel, in contrast to direct communication with the outside. In the literature of the subject, there are known examples of palace chapels which are only directly connected with the first floor of the hall<sup>13</sup>. Teresa Rodzińska-Choraży simply states that the palace complex in Przemyśl “in the context of other analogical complexes in Poland has its distinctive features. Firstly, it is the entrance to the rotunda from the hillfort area, which we do not observe in any other complex in which the two buildings are combined”<sup>14</sup>. Therefore, is it really possible that such an inconvenient location of the rotunda entrance could have resulted from a one-phase project, if:

- a) there was no need for an entrance from the outside, if the issue of vertical communications inside both parts of the palace complex was solved?
- b) on the west side of the rotunda a door opening leading directly between the empora columns could easily have been located! (fig. 2).

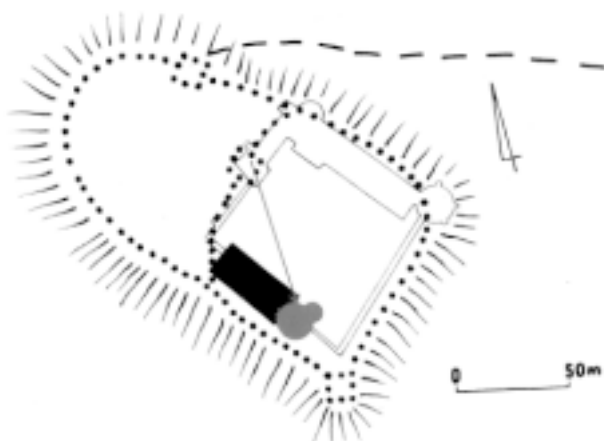
Applying the existing solution in the rotunda fulfils the functional requirements, and those of construction logic, only in the case of a detached church building without an empora.

An attempt at clarifying the gnawing doubts should start by dating the discussed complex. Z. Pianowski<sup>15</sup> generally agrees with the dating suggested by A. Żaki who supposes that the building was erected just after Chrobry had assumed authority over Przemyśl hillfort, which took place in 1018, and its relatively brief existence until 1030, when Przemyśl returned to Kievan Rus and the rotunda with palatium were destroyed to be replaced by an Orthodox church erected by Prince Volodar Rostislavich who reigned in Rus from 1092 to 1129. Such a reconstruction of events has been accepted by the majority of scientists. On the basis of the conducted verification, Z. Pianowski considers the complex to be morphologically and chronologically homogeneous, erected by “pre-Romanesque” craftsmen, and is willing to accept the findings of A. Żaki and the analyses of Klementyna Żurowska who, already in the 1960s, associated the rotunda and palatium in Przemyśl with the Greater Poland complexes, particularly in Ostrow Lednicki. The scientists did not exclude the possibility of the rotunda and palatium in Przemyśl being erected by a team of masons “who erect-



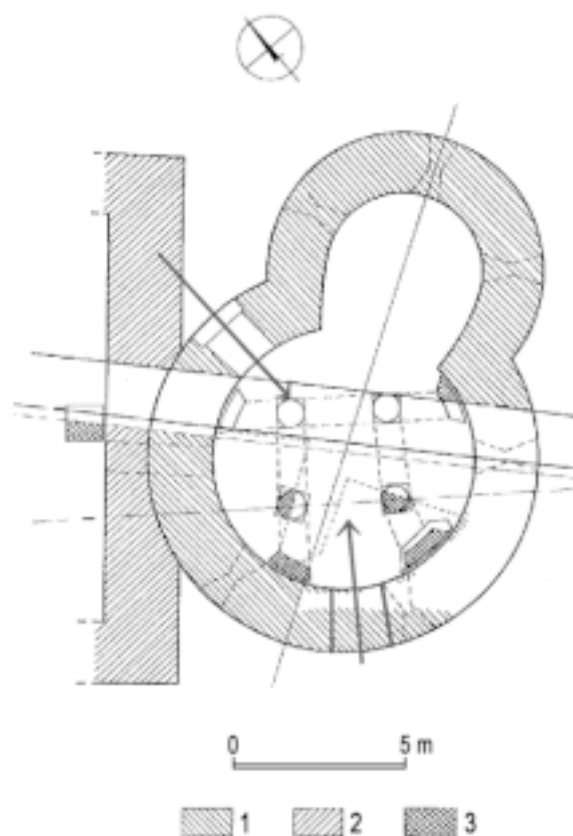
Ryc. 1. Przemyśl, Wzgórze Zamkowe. Rzut kompleksu pałacowego, oprac. Z. Pianowski, M. Proksa (2006). Źródło: Z. Pianowski, M. Proksa, *Najstarsze budowle Przemyśla, badania archeologiczno-architektoniczne do roku 2006*, Rzeszów 2008. Strzałka wskazuje dylatację pomiędzy rotundą a ścianą palatium

Fig. 1. Przemyśl, Castle Hill. Projection of the palace complex, made by Z. Pianowski, M. Proksa (2006). Source: Z. Pianowski, M. Proksa, *The oldest buildings of Przemyśl, archeological-architectonic research until 2006*, Rzeszów 2008. Expansion joint between the rotunda and palatium wall is indicated by the arrow



Ryc. 3. Usytuowanie rotundy względem wejścia do grodu przemyńskiego

Fig. 3. Location of the rotunda in relation to the entrance to the hillfort in Przemyśl



Ryc. 2. Rzut rotundy z emporą i przyległej części ściany palatium wg rekonstrukcji Z. Pianowskiego (2002). Źródło: Z. Pianowski, M. Proksa, *Najstarsze budowle Przemyśla, badania archeologiczno-architektoniczne do roku 2006*, Rzeszów 2008. Strzałki wskazują oś przebiegu wejścia kolidującą z kolumną empory oraz możliwość usytuowania bezkolizyjnej komunikacji z zewnątrz

Fig. 2. Projection of rotunda with the empora, and of the adjoining wall of the palatium, according to the reconstruction by Z. Pianowski (2002). Source: Z. Pianowski, M. Proksa, *The oldest buildings of Przemyśl, archeological-architectonic research until 2006*, Rzeszów 2008. The entrance axis colliding with the column supporting the empora, and the possibility of non-collision communications with the outside were indicated by arrows



Ryc. 4. Widok na rotundę z fragmentem ściany szczytowej palatium oraz cerkiew Wołodara w kontekście topografii wzgórza. Wg W. Petryk (1999). Źródło: Z. Pianowski, M. Proksa, *Najstarsze budowle Przemyśla, badania archeologiczno-architektoniczne do roku 2006*, Rzeszów 2008

Fig. 4. View of the rotunda with a fragment of the gable wall of the palatium and the Orthodox church of Volodara in the context of the hill topography. Acc to W. Petryk (1999). Source: Z. Pianowski, M. Proksa, *The oldest buildings of Przemyśl, archeological-architectonic research until 2006*, Rzeszów 2008



przez zespół muratorów „wznoszący serię obiektów ‘płytkowych’ Wawelu”<sup>16</sup>. Do obiektów tych zalicza się przede wszystkim rotundę NMP, rotundę „B” i tzw. budynek czworokątny. Z. Pianowski przyznaje, że charakterystyczna „prowinjonalno-rzymska” technologia muru płytkowego, w której zostały one wykonane, jest trudna do datowania i że dolna granica powstania budowli wawelskich pozostaje wciąż otwarta<sup>17</sup>. K. Żurowska analizując technologię, w jakiej wzniesiona została rotunda NMP, zwróciła uwagę na wyraźne analogie do stosowanych w całej Europie późnoantycznych sposobów murowania, polegających na warstwowym układzie nieregularnych, wstępnie obrabionych płytek kamiennych nawiązującym do rzymskiego muru ceglanoego. Układ ten, nazywany *petit appareil allone*, znany był powszechnie w dobie Merowingów i Karolingów, w Polsce zaś w technologii tej wykonano oprócz rotundy NMP budowlę czworokątną, rotundę przemyską, budowlę grobową pod katedrą poznańską, rotundę w Strzelnie, kaplicę na Ostrowie Lednickim oraz kościół opacki w Tyńcu<sup>18</sup>. Pogląd o pełnej identyczności technologii wawelskich i zastosowanych na Ostrowie Lednickim nie został podtrzymany w całości w wyniku najnowszych studiów i badań przeprowadzonych na Ostrowie Lednickim przez zespół pod kierunkiem K. Żurowskiej<sup>19</sup>. Tym razem ten niewątpliwie szczególny obiekt został przedstawiony jako autonomiczny przykład „specjalnego znaczenia”, którego architektura „nawiązywała bezpośrednio do sztuki śródziemnomorskiej, a przez nią do antyku”, oraz że jest „jedynym znanym w średniowieczu przykładem ukazującym poprzez architekturę indywidualne i bardzo samodzielne rozwiązanie monumentalnych ram dla początkowego procesu chrystianizacji”<sup>20</sup>. Wracając jednak do zagadnień technologicznych Ostrowa Lednickiego, opierając się na wynikach badań, o których mowa wyżej, należy zwrócić uwagę, że wątki kamienne należące do najstarszej fazy tego założenia, choć istotnie wykonane z płaskich kamieni, charakteryzują się dużą tolerancją wymiarową<sup>21</sup>, co powoduje zakłócenie linearnego, horyzontalnego układu, tak jednoznacznie czytelnego w budowlach wawelskiej i przemyskiej. Wyraźnie dostrzegalny jest także mniejszy stopień obróbki materiału kamiennego w przypadku Ostrowa Lednickiego czy Strzelna, wynikający z użycia do budowy twardego i trudno obrabialnego, lokalnie dostępnego piaskowca kwarcytowego, niż w przypadku Wawelu czy Przemysła, gdzie łatwiejsze w zastosowaniu piaskowce karpacie pozwalały na większy stopień obróbki, dający w efekcie bardziej regularny, jednorodny wątek. Ostatnie badania architektury wczesnośredniowiecznej na Śląsku dowodzą też, że podobny jak

ed a series of ‘tile’ objects in Wawel”<sup>16</sup>. Those objects include mainly the round church of the Virgin Mary, the rotunda “B” and the so called quadrangle building. Z. Pianowski admits that the characteristic “provincial – Roman” technology of building tile walls which had been applied is difficult to date, and that the lower time limit of erecting the buildings in Wawel still remains undefined<sup>17</sup>. K. Żurowska, when analysing the technology in which the round church of Virgin Mary was erected, drew attention to distinct analogies with the late-antiquity masonry methods, used all over Europe, involving putting layers of irregular, roughly dressed stone tiles alluding to the Roman brick wall. Such a bond called *petit appareil allone* was commonly known in the era of the Merovingians and Carolingians, while in Poland this technology was used to erect, besides the round church of Virgin Mary, the quadrangle building, the rotunda in Przemyśl, the sepulchral construction under the cathedral in Poznan, the rotunda in Strzelno, the chapel in Ostrow Lednicki and the abbey church in Tyniec<sup>18</sup>. The view concerning the sameness of the technologies used in Wawel and in Ostrow Lednicki was not fully confirmed as a result of the recent studies and research carried out in Ostrow Lednicki by a team supervised by K. Żurowska<sup>19</sup>. This time that undoubtedly specific object was presented as an autonomous example “of special significance”, whose architecture “referred directly to medieval art, and through it to the antiquity”, and as “the sole known example from the medieval period displaying in its architecture an individual and very independent solution of monumental framework for the initial stages of Christianisation”<sup>20</sup>. However, returning to the technological issues in Ostrow Lednicki and basing on the results of the above mentioned research, it should be observed that stone bonds belonging to the oldest phase of that layout, though indeed made from flat pieces, are characterised by large variety as far as their dimensions are concerned<sup>21</sup>, which subsequently resulted in disturbing the linear, horizontal order, so distinctly visible in the buildings in Wawel and Przemyśl. It is also clearly visible that stone material was less carefully dressed in the case of Ostrow Lednicki or Strzelno, which was the result of using quartzite sandstone for building work – hard and difficult to dress but available locally, otherwise than in Wawel or Przemyśl where the easier to use Carpathian sandstone allowed for a greater degree of precision in dressing the stone which resulted in a more regular, homogeneous bond. The latest research on the early medieval architecture in Silesia has proved that a stone bond similar to the one found in both Lesser

w obu małopolskich przypadkach watek kamienny stosowany był również na obszarze Sudetów, gdzie występuje podobny rodzaj piaskowca, a co potwierdzają odkrycia relikwii budowli z czasów Przemyslidów czeskich, takich jak obronne wały kamienne w Niemczy<sup>22</sup>, ściany zewnętrzne najstarszej katedry wrocławskiej<sup>23</sup> czy wały kamienne wczesnośredniowiecznej osady obronnej w Ołomuńcu<sup>24</sup>.

Kwestię chronologii najstarszych obiektów sakralnych Wawelu i Przemyśla nie sposób nie rozpatrywać w kontekście najnowszych, rozwijanych intensywnie w ostatnich latach badań nad formowaniem się państwowych i kościelnych struktur monarchii wczesnopiastowskiej<sup>25</sup>. Jak ustalił Gerard Labuda<sup>26</sup>, w połowie X wieku Małopolska została zajęta przez Czechy, a zatem włączone w ich skład ziemie należące do Wiślan i Łędzian zostały schryścianizowane<sup>27</sup> i organizacyjnie podporządkowane biskupstwu ołomunieckiemu, które powstało w latach 973-974, a z ramienia którego ziemiami tymi zarządzali Prokop i Prokulf<sup>28</sup>. Jeśli zatem przyjąć, że Wiślanie i Łędzianie<sup>29</sup> dostali się pod panowanie chrześcijańskich Czech około połowy X wieku, to pewnie w latach 950-980 została przeprowadzona akcja budowy świątyń w głównych grodach: w Krakowie na Wawelu oraz w grodzie przemyskim<sup>30</sup>. Warto w tym miejscu przytoczyć stosunkowo nową (2004) publikację tegoż autora pt. *Szkice historyczne X-XI wieku*, w której podtrzymuje on swoje dotychczasowe poglądy, pisząc, iż najbardziej doniosłym z punktu widzenia historyka faktem, który bezpośrednio wynika z treści dokumentu z 1086 roku, jest znalezienie się w obrębie diecezji ołomunieckiej takich ośrodków Wiślan jak Kraków i Sandomierz oraz Łędzian – Przemyśl i Czerwień. W tych ośrodkach „trzeba szukać osadu pierwszych relikwii architektonicznych związanych z zaprowadzeniem organizacji kościelnej na tych ziemiach. Wszystkie one winny się w zasadzie mieścić w granicach drugiej połowy X wieku”<sup>31</sup>. Sceptycznie co do koncepcji czeskiej „ekspansji architektonicznej” na ziemi Małopolski wypowiedział się natomiast Z. Pianowski, jednak jak sam stwierdza „odpowiedź na to pytanie nie może być całkiem negatywna, nawet wobec niewielkiej ilości rozpoznanych dotąd budowli w samych Czechach. Należy jednak sądzić, iż pierwsze budowle murowane mogły powstać w obrębie najważniejszych grodów nowo opanowanych ziem, tj. we Wrocławiu i Krakowie”<sup>32</sup>. A dlaczego nie w Przemyślu? Grodzie na rubieżach państwa Przemyslidów, o charakterze tak strategicznym w sensie polityczno-militarnym, jak i w kontekście chrystianizacji strefy przygranicznej, co wielokrotnie powtarza cytowany tu G. Labuda. Czy zatem rotun-

Poland sites was also used in the Sudetes area, where a similar kind of sandstone can be found, which has been confirmed by the discovery of relics of buildings from the times of the Czech Premyslid dynasty, such as: stone defensive walls in Niemcza<sup>22</sup>, outside walls of the oldest cathedral in Wrocław<sup>23</sup>, or a stone rampart from the early medieval fortified settlement in Olomouc<sup>24</sup>.

The question of chronology of the oldest sacred objects in Wawel and Przemyśl needs to be discussed in the context of the latest, intensively developed research on the formation of state and church structures of the early Piast monarchy<sup>25</sup>. Gerard Labuda<sup>26</sup> established that in the mid-10th century, Lesser Poland was seized by the Czech, and consequently the lands belonging to the Vistulans and Lendians were Christianised<sup>27</sup> and organizationally subordinated to the Olomouc bishopric, established in the years 973-974, and on whose behalf the lands were administered by Prokop and Prokulf<sup>28</sup>. Therefore, if one assumes that the Vistulans and Lendians<sup>29</sup> were subjugated by the Christian Czech around the mid-10th century, then it is likely that in the years 950-980 the action of building Christian temples was carried out in the main hillforts: in Krakow on the Wawel Hill and in the Przemyśl hillfort<sup>30</sup>. It is worth quoting here the relatively new (2004) publication by the same author, entitled *Historical Sketches of the 10<sup>th</sup>-11<sup>th</sup> century*, in which he sustains his current views by writing that the most significant fact, from a historian's point of view, and one which can be directly concluded from the content of the document from 1086, was that such centres of the Vistulans as Krakow and Sandomierz, and Przemyśl and Czerwień of the Lendians found themselves within the Olomouc diocese. In those centres one should “seek the accumulation of the first architectural relics associated with introducing church organisation in those lands. All the relics should be contained within the limits of the second half of the 10<sup>th</sup> century”<sup>31</sup>. Z. Pianowski, however, was sceptical about the concept of the Czech “architectonic expansion” into the area of Lesser Poland, though he admitted that “the answer to that question cannot be entirely in the negative, even considering the limited number of identified buildings in the Czech lands. It must be assumed, however, that first masonry buildings might have been erected within the most important hillforts in the newly conquered lands, i.e. in Wrocław and Krakow”<sup>32</sup>. So why not in Przemyśl, a hillfort on the frontier of the lands ruled by the Premyslids, of strategic importance both in the political – military sense, and in the context of Christianising the borderlands, as was persistently repeated by the al-

da na wzgórzu zamkowym nie była w pierwotnym swym założeniu kościołem misyjnym, za czym przemawia forma kościoła jako rotundy prostej<sup>33</sup>. Byłaby to funkcja wcześniejsza w stosunku do późniejszej i zarazem wtórnej funkcji kaplicy pałacowej. Za takim rozwiązaniem przemawia analiza przeobrażeń funkcjonalno-przestrzennych kościoła uchwyconych w trakcie omawianych badań archeologicznych.

Istotnym problemem związanym z genezą powstania rotundy przemyskiej są zmiany strukturalne w ramach dawnych związków plemiennych pozostających w zależności lub dominacji od bardziej zorganizowanych, ale wciąż pozostających w fazie formowania się struktur państwowych Piastów, Przemyślidów i Rusi Kijowskiej. Interesująca nas najstarsza informacja o grodzie przemyskim pochodzi z Latopisu Nestora, gdzie wyraźnie zapisano, że w roku 981 „ide Włodimir k Lachom i zajm hrady ich Peremyszl, Czerwien i inny hrady”<sup>34</sup>. Jak wynika z tego źródła, Przemyśl i inne grody do 981 roku miały znajdować się w rękach Lachów. W literaturze historycznej przyjmowano dotąd, że za Lachów uważano na Rusi Kijowskiej polskie oddziały wojskowe stacjonujące w grodach należących do Piastów, a później też grupy osadników drobnorycerskich sprowadzanych na jej terytorium<sup>35</sup>. J. Wyrozumski opierając się na najnowszych badaniach historycznych dotyczących najstarszych dziejów Polski uważa, że nazwy *Lachy*, *Lenkas* i *Lengyel* funkcjonujące na Rusi, Litwie i na Węgrzech odnoszą się do większego związku plemiennego Lędzian, wymienianego w Geografie Bawarskim z połowy IX wieku jako dysponującego imponującą liczbą 98 grodów, potwierdzonego także w dziele „O zarządzaniu cesarstwem” autorstwa Konstantyna Porfirogenety z połowy X wieku jako *Lenzeninoi*, uzależnionego trybutem od Rusi Kijowskiej<sup>36</sup>. Tenże dokonując rekonstrukcji mapy ziem polskich z domniemanymi zasięgami terytoriów związków plemiennych lokalizuje Lędzian w widłach Wisły i Sanu, od wschodu rozszerzając ich obszar nawet aż po linię Bugu<sup>37</sup>. Należy zatem przyjąć, że książę Włodzimierz zajmując Przemyśl i inne grody Czerwieńskie podporządkował sobie część terytorium Lędzian, o zwierzchnictwo nad którymi zabiegali zarówno Piastowie, jak i Przemyślidzi. J. Wyrozumski uważa, że podporządkowanie Lędzian Piastom, a więc zajęcie terytoriów nazywanych później Ziemią Sandomierską, wyprzedziło zajęcie Śląska i Krakowa i mogło mieć miejsce jeszcze w latach 70. X wieku<sup>38</sup>.

Tak więc terytoria dzisiejszej Polski południowej stopniowo, ale konsekwentnie włączane do budowanego przez Mieszka I państwa piastowskiego

ready quoted here G. Labuda. So, the rotunda on the castle hill might have been a mission church in the original concept, which seems to be confirmed by its form of the simple rotunda<sup>33</sup>. Then it would have been its primary function as opposed to the later and secondary function of the palace chapel. This solution seems quite likely after the analysis of functional and spatial transformations of the church, observed during the discussed archeological excavations.

An essential problem associated with the origins of the rotunda in Przemyśl are the structural changes within the old tribal communities remaining either dependent on or dominated by the better organized, though still forming, state structures of the Piast and the Premyslid dynasties or Kievan Rus. The oldest information about the hillfort in Przemyśl, which is of interest to us, comes from Nestor's *Primary Chronicle*, where it was written that in 981 „ide Włodimir k Lachom i zajm hrady ich Peremyszl, Czerwien i inny hrady”<sup>34</sup>. According to that source, Przemyśl and other hillforts seem to have been occupied by the Lachy until 981. In historic literature it has been assumed that in Kievan Rus the name Lachy referred to the Polish military troops stationed in hillforts belonging to the Piasts, and later also to groups of knights – settlers arriving in Rus territories<sup>35</sup>. J. Wyrozumski, basing on the most recent historical research concerning the oldest history of Poland, believes that the names *Lachy*, *Lenkas* and *Lengyel* functioning in Rus, Lithuania and Hungary refer to the larger tribal society of Lendians, mentioned in Bavarian Geographer from the mid-9<sup>th</sup> century as possessing an imposing number of 98 hillforts, and also confirmed in the work by Constantine Porphyrogenitus, entitled “On the Administration of the Empire” from the mid-10<sup>th</sup> century, as the *Lenzeninoi* who paid tribute to Kievan Rus<sup>36</sup>. While reconstructing the map of Polish lands with the supposed boundaries of tribal territories, he located the Lendians in the bifurcation of the Vistula and San rivers, in the east stretching their territory as far as the Bug River<sup>37</sup>. Therefore, it should be assumed that prince Włodzimierz, when seizing Przemyśl and other Czerwień hillforts, subdued a part of the Lendians' territory, for control over whom both the Piasts and the Premyslids had been fighting. J. Wyrozumski thinks that subduing the Lendians by the Piasts, i.e. seizing the territories known later as Ziemia Sandomierska preceded the occupation of Silesia and Krakow and could have taken place even in the 70s of the 10<sup>th</sup> century<sup>38</sup>.

So, the territories of the present-day southern Poland, gradually but consistently incorporated into the Piast state built by Mieszko I, might have al-

były już zapewne schryistianizowane, a legalizacja tych aneksji wynikała z uznania w 966 roku katolicyzmu jako religii państwowej. Można zatem przyjąć wprawdzie hipotetycznie, ale z dużą dozą prawdopodobieństwa, że rotunda wawelska i przemyska, choć różne typologicznie, reprezentują jednak zastanawiająco podobną technologię i mogły powstać zatem jeszcze między latami 70. a 80. X wieku jako rezultat tworzenia wyłącznie kościelnych struktur na terenach, których polityczna przynależność wciąż pozostawała sporną<sup>39</sup>.

Zygmunt Świechowski omawiając problemy badawcze wczesnej architektury na ziemiach polskich z pewnym zażenowaniem pisze o tzw. „opcji piastowskiej” w stosunku do najwcześniejszych zabytków architektury na Wawelu, która jest „podtrzymywana wbrew wymowie źródeł, które wskazują na czeskie początki krakowskiego biskupstwa i katedry”<sup>40</sup>. Czyżby opcja ta miała także obowiązywać w przypadku rotundy w grodzie przemyskim? Jak wykazały badania archeologiczne, empora w rotundzie ma charakter wtórny. A ponieważ empora posiada ściśle określoną funkcję, pojawia się dopiero wówczas, gdy gród staje się stacją dla księcia i jego dworu. Jerzy Łowmiański uważa, że postępująca integracja terytoriów włączanych do państwa wymusiła konieczność modernizacji i wzmocnienia grodów, które zaczęły pełnić funkcje terytorialnej rezydencji książęcej i ośrodka organizacji administracyjno-skarbowej państwa, co w przypadku monarchii wczesnopiastowskiej nastąpiło w czasach Bolesława Chrobrego, a o czym w wielu miejscach wspomina Gall Anonim<sup>41</sup>.

Kwestia jednorodności zespołu rotundy i palatium w Przemyślu zdaje się więc pozostawać wciąż dyskusyjną, nawet jeśli w ograniczonym zakresie badaniach weryfikacyjnych potwierdzone zostało przewiązanie fundamentów obu budowli, i zwłaszcza w sytuacji, gdy środkowa część odcinka styku rotundy z palatium jest przecięta i całkowicie zniszczona przez zewnętrzny mur obronny zamku, tzw. „mur stanisławowski” na linii jego przebiegu<sup>42</sup>, a także wobec wyraźnej niejednorodności struktury murów palatium<sup>43</sup> (ryc. 3). Jednorodność tę podważa także usytuowanie wejścia do rotundy zlokalizowanej na kulminacji wewnątrz grodu, z dobrze widocznym wejściem od strony głównej bramy wjazdowej, które w kolejnej fazie budowlanej zasłonięte zostało całkowicie przez nowo dobudowane palatium. W tym miejscu dotykamy problemu topografii Wzgórza Zamkowego. Rotunda przemyska stanowi bowiem wyraźną dominantę architektoniczną. Usytuowana została w najwyższym punkcie grodu, natomiast teren wokół rotundy opada nierównomiernie ze wszystkich stron. Zastanawiająca z punktu widzenia warsztatu archi-

ready been converted to Christianity and the annexations were legalized by acknowledging Catholicism to be the official religion in 966. Therefore it can be assumed hypothetically, but with a degree of probability, that the rotundas in Wawel and Przemyśl, although differing typologically, represent surprisingly similar technology and might have been erected even between the 70s and the 80s of the 10<sup>th</sup> century, in consequence of creating solely church structures in the areas the political affiliation of which still remained undecided<sup>39</sup>.

Zygmunt Świechowski, while discussing research problems concerning early architecture in Polish territories, writes with certain embarrassment about the so called “Piast option”, in reference to the earliest architectural monuments in Wawel, “maintained, despite information from sources which indicate the Czech origins of the bishopric and cathedral in Krakow”<sup>40</sup>. Was the same option to apply in the case of the rotunda in Przemyśl hillfort? As the archeological research has shown, the empora in the rotunda is of secondary character. And since the empora serves a precisely defined function, it appears only when the hillfort has become a seat of a prince and his court. Jerzy Łowmiański believes, that the progressing integration of territories incorporated into the state enforced the need for modernisation and strengthening the hillforts, which began to function as local princely residences and centres of state administrative and financial organization which, in the case of the early – Piast monarchy, occurred during the reign of Bolesław Chrobry, as was repeatedly mentioned by Gallus Anonymus<sup>41</sup>.

The question of homogeneity of the rotunda and palatium complex in Przemyśl still seems to remain debatable, even though in verification research on a limited range it was confirmed that the foundations of both buildings were joined, and especially in the situation when the middle part of the junction of the rotunda and palatium has been severed and entirely destroyed by the internal defensive wall of the castle, the so called “Stanisław wall” along its length<sup>42</sup>, and also because of distinctly varied structure of the palatium walls<sup>43</sup> (fig. 3). This homogeneity is also undermined by the location of the entrance to the rotunda situated on the summit within the hillfort, with a well visible entrance from the direction of the main gate which, in the next construction phase, was hidden behind a newly added palatium. Here we touch upon the issue of the Castle Hill topography. The rotunda in Przemyśl constitutes a distinctly predominant architectonic feature. It was located at the highest point of the hillfort, while the land around the rotunda descends unevenly on all sides.



tekta jest koncepcja Z. Pianowskiego wybrania miejsca na budowę jednorodnego, jednoczasowego obiektu złożonego z budowli centralnej i podłużnej w miejscu tak niedogodnym. Powoduje to konieczność umieszczenia budowli podłużnej na terenie opadającym w kierunku północno-zachodnim o 2 m<sup>44</sup>, gdy tymczasem w sąsiedztwie tego założenia znajdowało się dogodne do tej realizacji miejsce, w którym w czasach dominacji politycznej Rusi Kijowskiej wzniesiona została cerkiew Wołodara! (ryc. 4).

Dopiero w konsekwencji przejścia przez Bolesława Chrobrego w wyniku militarnej kampanii w 1018 roku z rąk Rusi Przemyśla i grodów Czerwieńskich podjęto decyzję o jego umocnieniu jako ważnej strażnicy na wschodnich rubieżach państwa i równoczesnej budowie książęcej części mieszkalnej w formie sprzężonej z kaplicą, wzorowanej być może na morfologicznie jednorodnych zespołach pałacowych Ostrowa Lednickiego i nieukończonego Giecza. Na nawiązaniu do formy sprzężonej podobieństwa w zasadzie się kończą, choć w kwestii formalnej czytelne są różnice między bezspornie jednoczasowym założeniem kompleksów pałacowo-sakralnych Giecza i Ostrowa Lednickiego, a niejednoznaczną wzajemną relacją obu członów kompleksu przemyskiego. Pod względem podziałów wewnętrznych brak jest wyraźnych analogii zespołu przemyskiego względem przykładów pochodzących z Wielkopolski, widoczne są natomiast powiązania z rozplanowaniem przestrzeni wewnętrznej obu palatium Wiślickich. Z. Świechowski stawia w tym kontekście w pełni uzasadnione pytanie o zasadność objęcia terminem „wczesnopiastowska” rezydencji przemyskiej, skoro „różnice w rozplanowaniu budynku mieszkalnego i typu sprzężonej z nim rotundy prostej wskazują na małopolski lub zakarpacki warsztat budowlany”<sup>45</sup>. Zresztą na marginesie dyskusji o tzw. wielkopolskim rodowodzie palatium przemyskiego i w świetle najnowszych badań weryfikujących chronologię wiślickich zespołów pałacowych zasadne wydaje się postawienie pytania, czy układ sprzężony nie ma przypadkiem uwarunkowań chronologicznych, a nie jak sugeruje się w literaturze przedmiotu, regionalnych. Do wczesnego horyzontu zaliczyć wypada Giecz, Ostrów Lednicki, Przemyśl, Poznań, a z przykładów europejskich Werlę, wszystkie wymienione zespoły (z wyjątkiem Poznania – badania są w toku) reprezentują wersję połączoną, w przeciwieństwie do z późnego horyzontu zespołów wiślickich, palatium w Legnicy, zespołu pałacowego we Wrocławiu z charakterystyczną wolno stojącą kaplicą pałacową<sup>46</sup>.

Wyraźna przypadkowość planistyczna w powiązaniu rotundy z palatium przemyskim była podyk-

From the architectonic perspective, Z. Pianowski's concept of selecting such an inconvenient site for constructing a homogeneous, same-time object consisting of a central and an oblong building seems rather surprising. It necessitates locating the oblong building on the sloping area which descends towards north-west by 2 m<sup>44</sup>, while in the vicinity of the layout there was a place suitable for such a realisation where, during the political dominance of Kievan Rus, the Orthodox church of Volodar was erected! (fig. 4).

Only after Bolesław Chrobry, as a result of his military campaign in 1018, recaptured Przemyśl and Czerwień hillforts from Rus, was it decided that Przemyśl must be strengthened since it was an important watchtower on the eastern frontier of the country, and that simultaneously a princely residence should be erected in a form combined with a chapel, probably modelled on the morphologically homogeneous palace complexes from Ostrow Lednicki and unfinished Giecz. Similarities actually end with alluding to the combined form, though formally there are visible differences between undoubtedly same-time layouts of the palace – church complexes in Giecz and Ostrow Lednicki, and ambiguous mutual relations of both elements of the complex in Przemyśl. As far as interior division is concerned, there are no distinct analogies between the Przemyśl complex and examples from Greater Poland, though there are visible associations with spatial layouts of both palatia from Wiślica. In such context, Z. Świechowski asks a perfectly justified question regarding the legitimacy of applying the term “early-Piast” to the residence in Przemyśl, since “the differences in the layout of the residential building and the type of the simple rotunda coupled with it indicate rather a Lesser Poland or Transcarpathian building workshop”<sup>45</sup>. On the margin of the discussion about the so called Greater Poland origins of Przemyśl palatium and in the light of the latest research verifying the chronology of the palace complexes in Wiślica, it seems reasonable to raise the question whether such coupling was conditioned chronologically, and not regionally as suggested in the literature of the subject. Giecz, Ostrów Lednicki, Przemyśl, Poznań, and among European examples Werla, should be enumerated as belonging to the early horizon; all the above mentioned complexes (except Poznań – the research is in progress) represent the combined version, in contradiction to Wiślica complexes, palatium in Legnica, and a palace complex in Wrocław with its characteristic detached palace chapel, belonging to the late horizon<sup>46</sup>.

The obvious randomness of planning observed in connecting the rotunda with palatium in Przemyśl was enforced by lack of space and the change

towana szczupłością miejsca, a zmiana charakteru kompleksu z wyłącznie sakralnego na również rezydencyjny wyjaśnia sens wbudowania do wnętrza nawy rotundy empory jako konstrukcji wtórnej niepowiązanej z jej oryginalnym wątkiem kamiennym, co udokumentował jednoznacznie najnowszymi badaniami Z. Pianowski<sup>47</sup>. Ta zmiana funkcji może być także wyjaśnieniem drugorzędnej wówczas funkcji wejścia do przyziemia rotundy.

Obowiązkiem badacza architektury średniowiecznej jest interpretacja badanych przez niego obiektów. Zdecydowanie utrudnia to zadanie szczątkowy stan zachowania architektury średniowiecznej, powodujący, iż interpretacja taka jest niejednokrotnie trudna do jednoznacznego zdefiniowania. W rekonstrukcji funkcjonalno-przestrzennej bryły badanego obiektu niezbędne jest podpieranie się bezpośrednimi przesłankami w postaci wyników z terenowych prac badawczych oraz bogatym spektrum komparatystycznym. Warto jest wówczas pamiętać, że analizowana architektura wznoszona była przez budowniczych, którzy posiadali znaczną wiedzę geometryczną. Wiedza ta stanowiła nie tylko podstawę kompozycji planu budowli, ale także jej precyzyjnego wytyczenia w terenie. I choć rozwinięta w antyku, znana była także w średniowieczu, między innymi poprzez księgi Witruwiusza, które kopiowano wielokrotnie w IX wieku<sup>48</sup>. Geometria była podstawą dla precyzyjnego wyznaczenia zarysu budowli i jej części, zaś architekt musiał być „maestro di geometria”<sup>49</sup>. Biorąc to pod uwagę, łatwiej będzie wykluczyć koncepcje, w których proponowane rozwiązania przeczą witruwiuszowskiej zasadzie *utilitas*.

of the complex character, from solely church to also residential, seem to explain the reason for building an emporia into the nave as a secondary construction, not connected with the original stone bond inside the rotunda, which was explicitly documented by the latest research of Z. Pianowski<sup>47</sup>. That change of function might also explain the secondary function of the entrance to the rotunda ground floor.

It is a duty of a scientist doing research on medieval architecture to interpret the examined objects. The task is made much more arduous by the vestigial state of preservation of medieval architecture; therefore such an interpretation is frequently difficult to define unambiguously. During the functional – spatial reconstruction of the bulk of a given object, it is indispensable to make use of the direct evidence in the form of results from field research and a vast comparative spectrum. It is worth remembering then that analysed architecture was erected by builders who possessed exquisite knowledge of geometry, which constituted not only the basis of composition of the building plan, but also of marking it out precisely on the construction site. Although geometry developed during the antiquity, it was also known in the Middle Ages, through the volumes of Vitruvius which were repeatedly copied in the 9<sup>th</sup> century<sup>48</sup>. Geometry constituted the basis for precise marking out of the outline of the building and its parts, and an architect had to be “maestro di geometria”<sup>49</sup>. Taking this into consideration, it will be easier to exclude the concepts in which the suggested solutions contradict the Vitruvian principle of *utilitas*.

<sup>1</sup> J.T. Frazik, *Ze studiów nad warsztatem architekta i budowniczych w średniowieczu*, Monografia nr 102, Wyd. PK, Kraków 1990.

<sup>2</sup> Na relikty przemyskiego kompleksu pałacowego natrafił A. Żaki już w 1956 roku. Badania kontynuowano z powodzeniem w latach następnych aż do roku 1962. Kolejna akcja badawcza miała miejsce w latach 1982–85. Badaniami kierował do roku 1983 M. Proksa, a następnie kontynuowała je E. Sosnowska. Prace weryfikacyjne od roku 2000 do 2006 prowadził na Wzgórzu Zamkowym Z. Pianowski. Por. stan badań: Z. Pianowski, M. Proksa, *Przedromańskie palatium i rotunda na Wzgórzu zamkowym w Przemyslu w świetle badań archeologiczno-architektonicznych do roku 2002*, Przemysł 2003, s. 18–27; idem, *Najstarsze budowle Przemysla, badania archeologiczno-architektoniczne do roku 2006*, Rzeszów 2008, s. 16–22.

<sup>3</sup> Po roku 2000 ukazały się dwie monografie autorstwa Z. Pianowskiego i M. Proksy, patrz *ibidem*.

<sup>4</sup> Są to w przeważającej mierze sprawozdania z badań publikowane w Roczniku Przemyskim; por. Z. Pianowski, *Rotundy przemyskie. Uzupełniające badania archeologiczne do roku 2000*, Rocznik Przemyski 2001a, t. 37, z.1, s. 139–144; idem, *Królewska kaplica pałacowa na grodzie przemyskim w świetle najnowszych badań*, Rocznik Przemyski 2002, t. 38, z. 2, s. 85–93; idem, *Badania przedromańskiego palatium na zamku przemyskim w roku 2002*, Rocznik Przemyski 2003, t. 39, z. 2, s. 119–124; idem, *Badania palatium przedromańskiego w Przemyslu w roku 2003*, Rocznik Przemyski 2004, t. XL, z. 2, s. 140–145; idem, *Kontynuacja badań palatium przedromańskiego w Przemyslu w roku 2005*, Rocznik Przemyski 2006, t. XLII, z. 2, s. 117–122; idem, *Aula palatium przemyskiego w Przemyslu po badaniach w roku 2006*, Rocznik Przemyski 2007, t. XLIII, z. 2, s. 129–132 oraz dwie monografie: patrz *ibidem*, por. także Z. Pianowski, *Przedromański zespół sakralno-palacowy na grodzie przemyskim w świetle badań z lat 2000–2006* [w:] *Architek-*

- tura romańska w Polsce. Nowe odkrycia i interpretacje. Materiały z sesji naukowej w Muzeum Początków Państwa Polskiego, Gniezno 9-11 kwietnia 2008 roku, (red.) T. Janiak, Gniezno 2009, s. 419-431.
- <sup>5</sup> Z. Pianowski, *Królewska kaplica...*, *ibidem*.
- <sup>6</sup> Z. Świechowski, *Wczesna architektura murowana na ziemiach polskich – jak dawna?* [w:] *Początki architektury monumentalnej w Polsce*, Materiały z sesji naukowej, Gniezno, 20-21 listopada 2003 roku, Gniezno 2004, s. 9; por. J. Wyrozumski, *Zamiast podsumowania* [w:] *Początki chrześcijaństwa w Małopolsce*, Krosno 2001, s. 481-484.
- <sup>7</sup> A. Żaki, *Wczesnopiastowskie budowle Przemysła i problem ich konserwacji* [w:] *Ochrona Zabytków*, t. 14, z. 1-2, Warszawa 1961; za interpretacją wspomnianego przymurka jako reliktu fundamentu pod klatkę schodową na emporę opowiadał się również A. Tomaszewski, natomiast T. Rodzińska-Chorąży uznała, iż najprawdopodobniej „pełnił on rolę konstrukcyjną poszerzenia fundamentu”. Por. A. Tomaszewski, *Romańskie kościoły z emporami zachodnimi na obszarze Polski, Czech i Węgier*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974, s. 53-54; T. Rodzińska-Chorąży, *Wczesnopiastowski zespół pałacowy na Wzgórzu Zamkowym oraz rotunda prosta pod katedrą w Przemyslu w świetle ostatnich badań* [w:] *Początki sąsiedztwa, pogranicze etniczne polsko-rusko-słowackie w średniowieczu*, Materiały z konferencji-Rzeszów 9-11 V 1995, (red.) M. Parczewski, Rzeszów 1996, s. 137-138.
- <sup>8</sup> Z. Pianowski, *Królewska kaplica...*, *op. cit.*, por. także idem, *Badania przedromańskiego palatium...*, *op. cit.*
- <sup>9</sup> E. Sosnowska, *Rotunda i palatium na wzgórzu zamkowym w Przemyslu w świetle badań z lat 1982-1985* [w:] *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki* t. 37, z. 1, Warszawa 1992; por. także E. Sosnowska, *Przegląd badań archeologicznych na wzgórzu zamkowym w Przemyslu w latach 1956-1993* [w:] *Rocznik Przemyski* t. 29-30, 1993/1994, z. 1 (archeologia), TPN Przemysł 1994.
- <sup>10</sup> A. Kunysz, *Pradzieje Przemysła* [w:] *Tysiąc lat Przemysła, zarys historyczny*, część pierwsza, (red.) F. Persowski, A. Kunysz, J. Olszak, Rzeszów 1976, s. 53.
- <sup>11</sup> A. Kadłuczka, *Rotunda i palatium na grodzie przemyskim w świetle ostatnich badań*. *Głos w dyskusji*. Referat wygłoszony podczas sesji naukowej poświęconej prof. J.T. Frazikowi. Por. także K. Stala, *Wczesnośredniowieczne zespoły pałacowe w Polsce jako przykład adaptacji i transformacji tradycji antycznej za pośrednictwem europejskich wzorców architektonicznych*, Przeszłość i Forma, 7/8, Szczecin 2007, s. 143.
- <sup>12</sup> A. Kadłuczka, *ibidem*. Autor referatu właśnie tę kwestię uważa za jedną z kluczowych w dyskusji nad chronologicznym pierwszeństwem rotundy w stosunku do budowli pałacowej.
- <sup>13</sup> Por. T. Rodzińska-Chorąży, *op. cit.*, s. 139.
- <sup>14</sup> Na tej podstawie T. Rodzińska-Chorąży wysuwa wnioski o równocześnie ze sobą koegzystujących dwóch funkcjach rotundy, jako kościoła misyjnego oraz kaplicy pałacowej. Por. *ibidem*. Autorka niniejszego artykułu w dalszej jego części proponuje zgoła odmienne rozwiązanie.
- <sup>15</sup> Z. Pianowski, *Królewska kaplica pałacowa...*, *op. cit.*
- <sup>16</sup> *ibidem*, s. 98.
- <sup>17</sup> Z. Pianowski, *Sedes Regni Principales, Wawel i inne rezydencje piastowskie do połowy XIII wieku na tle europejskim*, Monografia 178, seria Architektura Wyd. PK, Kraków 1994, s. 17. Analizując stratygrafię tzw. wawelskiego wału „wiślańskiego” autor przyjmuje, że budowle wawelskie powstały na przełomie X i XI wieku jako rezultat opisanego w Kronice Czechów przez Kosmasa zajęcia przez księcia piastowskiego Krakowa w roku 999 lub 1000 i zorganizowaniu tu biskupstwa podlegającego kościołowi „gnieźnieńskiemu”. W sprawie wiarygodności tej daty wypowiedział się krytycznie J. Wyrozumski, *Dzieje Polski Piastowskiej VIII wiek-1370* [w:] *Wielka Historia Polski*, t. 2, Wyd. FOGRA 1999, s. 80, uważając, że datowanie Kosmasa nie jest pewne, gdyż wymieniony w niej z imienia Mieszko zmarł w 992 roku, a więc akcja militarna przeprowadzona przez niego musiała mieć miejsce przed tym rokiem.
- <sup>18</sup> K. Żurowska, *Rotunda wawelska, studia nad centralną architekturą epoki wczesnopiastowskiej* [w:] *Studia do dziejów Wawelu*, tom III, Wyd. PZSzW, Kraków 1968.
- <sup>19</sup> T. Rodzińska-Chorąży, *Wyniki analiz materiałów budowlanych oraz opis techniki murów fundamentowych i naziemnych* [w:] *Ostrów Lednicki*, (red.) K. Żurowska, tom I i II, Kraków 1993, s.64-72.
- <sup>20</sup> K. Żurowska, *Zakończenie* [w:] *ibidem*, s. 233.
- <sup>21</sup> T. Rodzińska-Chorąży, *Wyniki analiz...*, *op.cit.*, s. 71, podaje wymiary użytych elementów kamiennych: wysokość 5-20 cm i długość 10-50 cm.
- <sup>22</sup> E. Małachowicz, *Najnowszy zarys dziejów najstarszego Wrocławia*, Wyd. PWN, Wrocław 2000; por. także J. Kaźmierczyk, *Kamienne elementy obronne grodów śląskich* [w:] *Początki zamków w Polsce*, Prace Naukowe IHAST Politechniki Wrocławskiej nr 12, Wrocław 1978.
- <sup>23</sup> E. Małachowicz, *Katedra wrocławska, dzieje i architektura*, Wyd. PAN, Wrocław 2002.
- <sup>24</sup> *Premyslovsky palac Olomouc, narodni kulturni pamatka*, prac. zb., Olomouc 1988, s. 69, 71.
- <sup>25</sup> J. Dobosz, *Monarchia i możni wobec kościoła w Polsce do początku XIII wieku*, Wydawnictwo Poznańskie 2002; autor opiera się na najnowszych ustaleniach wybitnych historyków: G. Labudy, H. Łowmiańskiego, J. Wyrozumskiego i innych. W kwestii statusu ziem Polski południowej w okresie walk Piastów z Przemysłidami wiele interesujących przemyśleń prezentuje także E. Małachowicz, *Najnowszy zarys...*, *op.cit.*
- <sup>26</sup> G. Labuda, *O obrządku słowiańskim w Polsce południowej, czyli Kraków biskupi przed rokiem 1000* [w:] *Studia nad początkami Państwa Polskiego*, t. II, Poznań 1988, s. 83-166.
- <sup>27</sup> *Legenda Pannońska, Monumenta Poloniae Historia I*, Lwów 1864, s. 118.
- <sup>28</sup> G. Labuda, *op. cit.*
- <sup>29</sup> J. Wyrozumski, *Dzieje Polski Piastowskiej* [w:] *Wielka historia Polski*, t. 2, Wyd. FOGRA, Kraków 1999.
- <sup>30</sup> A. Kunysz, *Przemysł w pradziejach i wczesnym średniowieczu*, Przemysł 1981.
- <sup>31</sup> G. Labuda, *Szkice historyczne X-XI wieku. Z dziejów organizacji Kościoła w Polsce we wczesnym średniowieczu*, Poznań 2004, s. 150.
- <sup>32</sup> Z. Pianowski, „*Który Bolesław?*” – problem początku architektury monumentalnej w Małopolsce [w:] *Początki architektury monumentalnej w Polsce*, Materiały z sesji naukowej, Gniezno, 20-21 listopada 2003 roku, Gniezno 2004, s. 274.
- <sup>33</sup> T. Rodzińska-Chorąży, *Wczesnopiastowski zespół pałacowy...*, *op.cit.*, s. 145-146, por. przypis 15; por. także idem, *Rozważania nad genezą rotund prostych – w świetle nowych odkryć archeologicznych*, *Studia i Materiały do dziejów Pałuk*, UAM, Poznań 1995.
- <sup>34</sup> *Latopis Nestora, Monumenta Poloniae Historica*, t. I, s. 624, cyt. za: Z. Pianowski, *Sedes Regni...*, *op.cit.*, s.98.
- <sup>35</sup> H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 1 i 2, PWN, Warszawa 1985, s. 33, 48, 148.



- <sup>36</sup> J. Wyrozumski, *op. cit.*, s. 65.
- <sup>37</sup> *ibidem*, s. 65.
- <sup>38</sup> *ibidem*, s. 80.
- <sup>39</sup> A. Buko, *Małopolska 'czeska' i Małopolska 'polańska'* [w:] *Ziemia Polski w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej mapy Europy*, pod red. H. Samsonowicza, Wyd. Universitas, Kraków 2000.
- <sup>40</sup> Z. Świechowski, *Problemy badawcze wczesnej architektury* [w:] *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie Zjazdu Gnieźnieńskiego*, Warszawa 2000, s. 21.
- <sup>41</sup> H. Łowmiański, *op. cit.*, s. 15.
- <sup>42</sup> E. Sosnowska, *Rotunda i palatium na Wzgórzu Zamkowym w Przemyslu w świetle badań z lat 1982-1985*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. 37, z. 1; badaczka stwierdza, iż środkowa część odcinka styku rotundy z palatium została przecięta i całkowicie zniszczona przez zewnętrzny mur obronny zamku, tzw. „mur stanisławowski” na linii jego przebiegu.
- <sup>43</sup> Z. Pianowski, M. Proksa, *Przedromańskie palatium...*, *op.cit.*, s. 30; Z. Świechowski, *Architektura romańska w Polsce*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2000. Autor podaje, że „Fundament pld.-zach. ściany budowli rezydencjonalnej wykonany jest z kamieni łączonych gliną, pozostałe odcinki murów fundamentowych, jak i zachowanych naziemnych, wzniesione są w technice opus emplectum” (s. 205), podczas gdy fundament pod wejściem do rotundy wykonano w „technice zbliżonej do opus spicatum” (s. 206).
- <sup>44</sup> M. Proksa, *Dwie najwcześniejsze murowane budowle monumentalne na wzgórzu zamkowym w Przemyslu*, Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej, Nr 221, Budownictwo i Inżynieria Środowiskowa z. 39, 2005, s. 56.
- <sup>45</sup> Z. Świechowski, *Wczesna architektura...*, *op.cit.*, s. 13.
- <sup>46</sup> Ze względu na odmienną typologiczną i indywidualizm zastosowanych rozwiązań pominięto tu wawelską „salę o 24 słupach” oraz zespół pałacowy z Płocka uwzględniając zmianę interpretacji związanej z rozpoznaniem zarysu budowli i jej funkcji wynikającą z badań weryfikacyjnych.
- <sup>47</sup> Z. Pianowski, M. Proksa, *Przedromańskie palatium...*, *op.cit.*, s. 25-26.
- <sup>48</sup> J.T. Frazik, *op. cit.*, s. 39. Autor podaje, że „...pośrednikiem w przeniesieniu tej wiedzy ze starożytności do średniowiecza było dzieło Geberta a Aurilac, późniejszego papieża Sylwestra II około 1000 roku...”.
- <sup>49</sup> *ibidem*, s. 74.

## Streszczenie

Zasadniczym tematem artykułu jest analiza wyników najnowszych badań archeologiczno-architektonicznych oraz ich interpretacja w kwestii wzajemnych relacji pomiędzy budynkiem palatium a rotundą prostą wzniesionymi w okresie wczesnego średniowiecza w obrębie grodu przemyskiego. Autorka zwraca uwagę na pewne przesłanki architektoniczne, które zmuszają do postawienia pytania o prawidłową interpretację jednorodności całego założenia. Za uznaniem rotundy prostej jako wolnostojącego kościoła misyjnego w pierwotnym założeniu przemawia jej usytuowanie względem bramy grodowej, potwierdzona dylatacja pomiędzy ścianami magistralnymi części naziemnej palatium i rotundy, usytuowanie wejścia z zewnątrz do kościoła w miejscu przysłonięcia go ścianą budynku podłużnego, co utrudniało komunikację, oraz wtórne umieszczenie empory we wnętrzu rotundy. Dopiero w drugiej fazie, po dobudowaniu części pałacowej, rotunda zyskałaby funkcję kaplicy z emporą komunikującą się bezpośrednio z reprezentacyjną częścią pałacu, co tłumaczyłoby drugorzędną rolę wejścia z zewnątrz.

## Abstract

The main subject of the article is an analysis of results of latest archeological – architectonic research, and their interpretation regarding the issue of mutual relations between the buildings of palatium and the rotunda erected during the early medieval period within the hillfort in Przemysł. The author draws attention to certain architectonic conditions, which force us to pose a question concerning the correct interpretation of homogeneity of the whole complex. Its location in relation to the hillfort gate, confirmed expansion joint between the load-bearing walls of the ground-level section of the palatium and rotunda, locating the entrance from the outside to the church in a place hidden by the wall of the oblong building which hindered communication, and secondary placing of the empora inside the rotunda, are arguments in favour of accepting the rotunda as a detached missionary church in the original layout. Only in the second phase, after adding the palace section, the rotunda would have become a chapel with the empora communicating directly with the formal part of the palace, which would explain the minor role of the outside entrance.